



PORTFEL NALEŻNOŚCI POLSKICH PRZEDSIĘBIORSTW

styczeń
2017 r.

PROJEKT BADAWCZY:
KONFERENCJI PRZEDSIĘBIORSTW
FINANSOWYCH W POLSCE ORAZ
KRAJOWEGO REJESTRU DŁUGÓW

Informacja sygnałna

PORTFEL NALEŻNOŚCI POLSKICH PRZEDSIĘBIORSTW

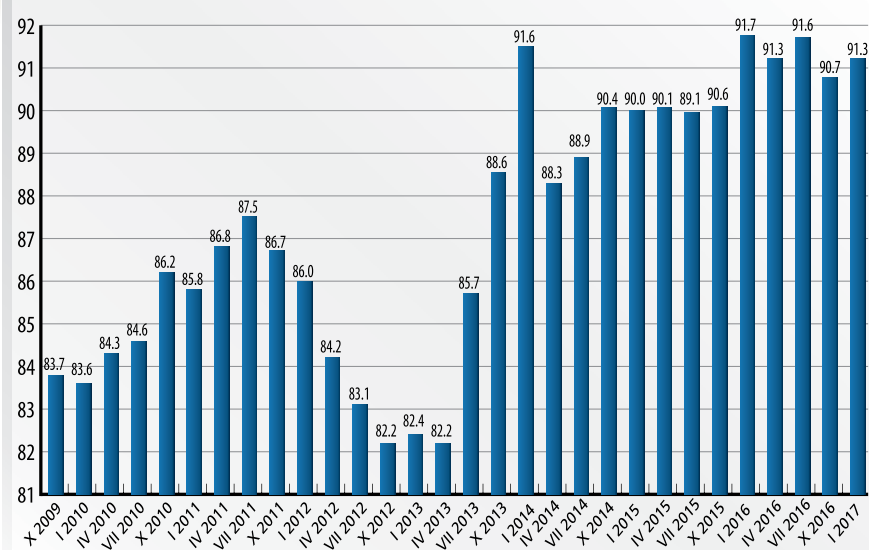
dr hab. Piotr Białowski

styczeń 2017 r.

Projekt badawczy:
Konferencji Przedsiębiorstw
Finansowych w Polsce oraz
Krajowego Rejestru Długów

Informacja sygnałna

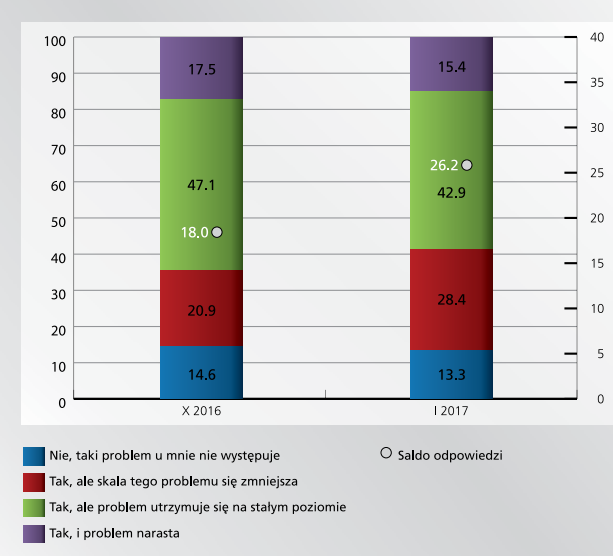
Indeks Należności Przedsiębiorstw (INP)



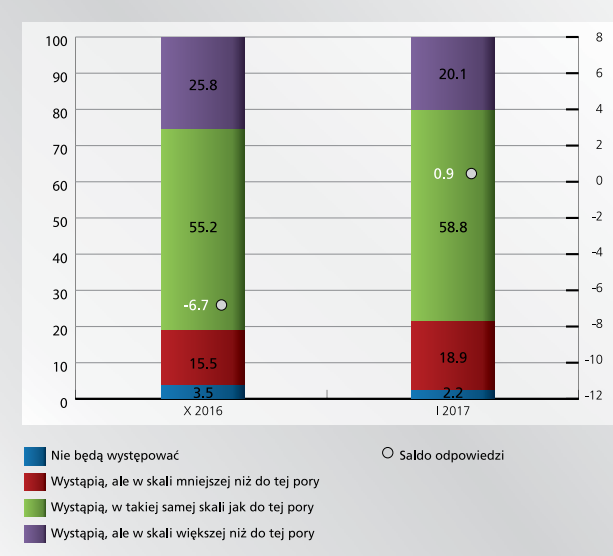
Po jednym kwartale pogorszenia, Indeks Należności Przedsiębiorstw (INP) po raz kolejny wzrósł zbliżając się do historycznego maksimum. Odnotowany w styczniu 2017 r. poziom INP – 91,3 punktu – jest zaledwie o 0,4 punktu poniżej najwyższej wartości odnotowanej dokładnie rok temu i aż prawie 10 punktów powyżej swojego minimum z lipca 2009 r. Pomimo obserwowanego spowolnienia dynamiki Produktu Krajowego Brutto, sytuacja w obszarze należności jest bardzo korzystna. Negatywne zachwianie dynamiki PKB nie przełożyło się w znaczącym stopniu na ocenę perspektyw gospodarki, a także nie skłoniło przedsiębiorców do znacznego zmniejszenia optymizmu względem zachowań płatniczych ich klientów i kontrahentów. Długotrwały dynamiczny wzrost gospodarczy obserwowany od 2013 r. zbudował mocne podwaliny pod systemową zmianę zachowań płatniczych przedsiębiorców. W przeciwieństwie do sytuacji sprzed dekady, kiedy to przedsiębiorcy nawet w obliczu niewielkiego pogorszenia koniunktury uciekali się do nieregularności w regulowaniu należności, obecnie nie obserwuje się tak silnego powiązania koniunktury z regulowaniem zobowiązań. Wyprzedzający charakter INP pozwala przewidywać zmianę trendów w gospodarce odnoszących się do portfela należności z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem. Poprawa wskaźnika INP może oznaczać nieznaczne przyspieszenie dynamiki PKB w kolejnych kwartałach.

Trzy spośród sześciu komponentów INP poprawiały się a pozostałe trzy odnotowały pogorszenie. W kierunku poprawy oddziaływały subiektywne wskaźniki jakości portfela należności – stanu i prognozy, a także spadek odsetka firm mających problemy z terminowym regulowaniem własnych zobowiązań. Z grupy wskaźników obiektywnych, na pogorszenie wpłynął nieznacznie większy niż przed kwartałem udział faktur, które nie zostały zapłacone w terminie oraz dłuższy przeciętny okres oczekiwania na opóźnione należności. Negatywnie na wartość INP oddziaływało też zwiększenie skali kosztów ponoszonych przez przedsiębiorców, a związanych z przeterminowanymi należnościami.

Skala problemów z regulowaniem zobowiązań przez klientów/kontrahentów polskich przedsiębiorców – stan bieżący

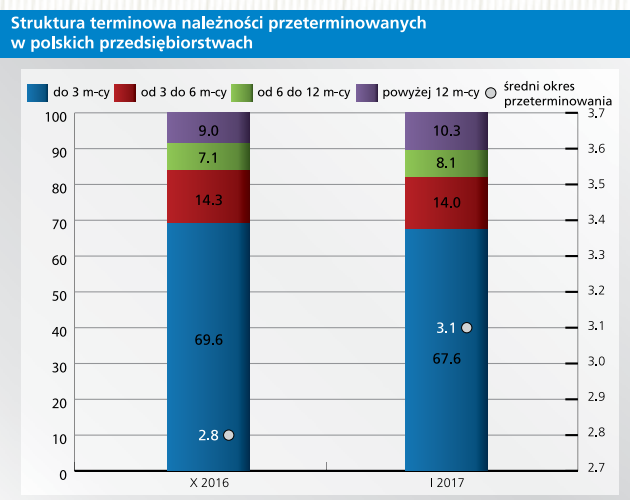
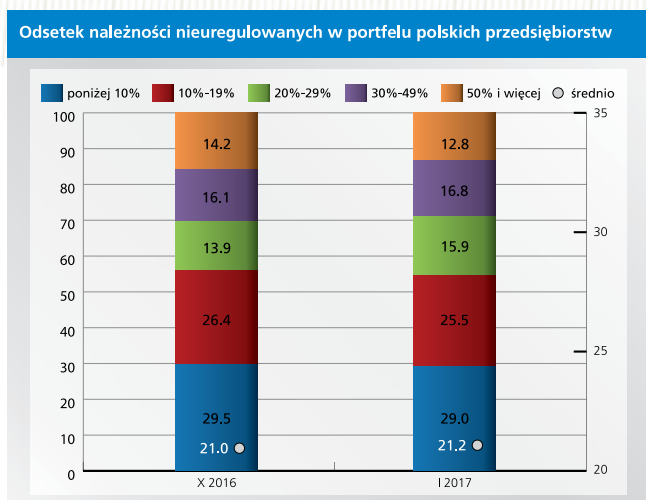


Skala problemów z regulowaniem zobowiązań przez klientów/kontrahentów polskich przedsiębiorców – przewidywania



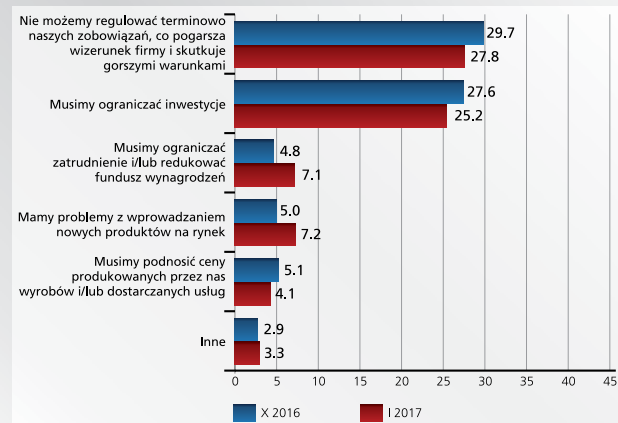
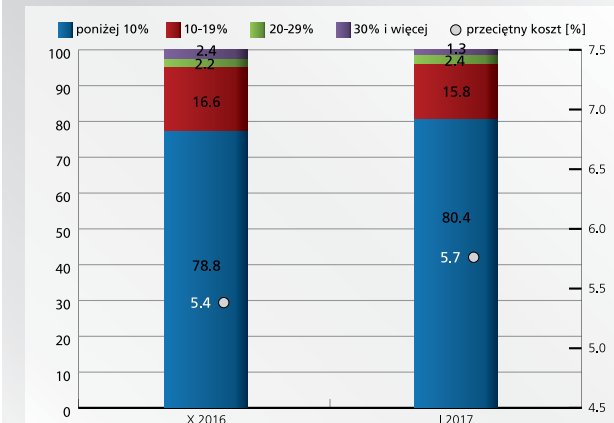
Jak wspomniano przy opisie INP, badanie przeprowadzone w styczniu 2017 r. wykazało poprawę subiektywnej oceny sytuacji w obszarze portfela należności. Warto odnotować, że poprawa ta obserwowana jest po dwóch kwartałach z rzędu, w których percepcja należności pogarszała się. Grupa przedsiębiorstw wskazujących, że problem należności u nich nie występuje albo się zmniejsza zwiększyła się w ciągu ostatniego kwartału z 35,5% do 41,7%. Jednocześnie spadł, aczkolwiek nieznacznie, odsetek firm, które postrzegają opóźnione należności jako coraz większy problem. W ciągu kwartału ich udział zmniejszył się o 2,1 pp. i obecnie wynosi 15,4%. Pogorszenie sytuacji w obszarze należności w poprzednim kwartale zbiegło się z obniżeniem dynamiki PKB (z którą to wskaźnik INP jest bardzo silnie skorelowany), jednak wspomniane silne fundamenty polskiej gospodarki spowodowały, że negatywne konsekwencje opóźnień nie ujawniły się w całej rozciągłości, a raczej przeważała wypracowana w ostatnich latach wysoka moralność płatnicza przedsiębiorców.

Prognoza spływu należności również poprawiła się i poprawa ta też przyszła po dwóch kwartałach negatywnych odczytów. Udział przedsiębiorców, którzy spodziewają się wzrostu problemów z należnościami w nadchodzących miesiącach spadł z 25,8% do 20,1%. Pomimo spadku jest to jednak wciąż wysoka wartość – znacząco wyższa niż średnia z okresu ostatnich trzech lat. Niepokoi bardzo niski odsetek przedsiębiorców spodziewających się, że problemy z należnościami w ogóle nie będą występować. Takich przedsiębiorców jest najmniej w historii – jedynie 2,2%. W konsekwencji, trudno wyrokować odnośnie rozwoju sytuacji w najbliższych miesiącach. Pomimo subiektywnej poprawy obserwowanej obecnie, poziom optymizmu obserwowany w ostatnich latach nie został jeszcze przywrócony.



W styczniu 2017 r., pomimo pogorszenia, obiektywne wskaźniki dotyczące portfeli należności były bardzo dobre. W grupie firm mających problemy z egzekucją długów raportowany odsetek przeterminowanych należności wzrósł po raz drugi z rzędu – obecnie z 21% do 21,2%. Obecna wartość jest jednak wciąż jedynie o 0,4 pp. wyższa od ośmiolletniego minimum z lipca 2016 r. Wciąż prawie co trzecia firma ma w portfelu poniżej 10% niespłaconych należności, a dodatkowo ponad ¼ firm deklaruje posiadanie między 10 a 20% opóźnionych należności. Paradoksalnie, w ostatnich trzech miesiącach zmniejszył się również udział firm deklarujących 50% lub więcej niespłaconych należności w swoich portfelach. Oznacza to, że udział firm mających bardzo trudną sytuację w obszarze należności zmniejsza się. Taka zmiana jest szczególnie ważna, gdyż zmniejsza ryzyko bankructw i tym samym przekłada się na większą stabilność obrotu gospodarczego. Nie należy też zapominać, że ogromną rolę w przy kontroli należności przeterminowanych odgrywają biura informacji gospodarczej (np. KRD). Umożliwiają one utrzymywanie zjawiska w ryzach, a także w przypadku pojawienia się ogniska problemów z terminowym regulowaniem należności, hamują jego rozprzestrzenianie się.

Przeciętny okres przeterminowania należności w obecnym badaniu wzrósł z 2 miesięcy i 25 dni do 3 miesięcy i 3 dni. Pomimo wzrostu jest to wciąż bardzo dobry odczyt. Jest to trzecia najlepsza wartość w historii badania obejmującej już 33 kwartalne badania od stycznia 2009 r. Obecny okres oczekiwania jest o prawie 1 miesiąc krótszy od długookresowej średniej. Przekłada się to na większą płynność finansową przedsiębiorstw i tym samym lepszą zdolność do regulowania własnych zobowiązań. W bieżącym badaniu odsetek należności opóźnionych do 3 miesięcy spadł do 67,6%, przy czym nieznacznie wzrósł odsetek należności przeterminowanych o ponad 12 miesięcy, które obecnie stanowią 10,3% ogółu należności przeterminowanych.

Odsetek przedsiębiorstw wskazujących na podejmowanie wybranych działań w związku z nieregularną obsługą zobowiązań przez klientów/kontraheńców

Odsetek przedsiębiorstw, których koszty ponoszone w związku z nieregularną obsługą zobowiązań przez klientów/kontraheńców wynoszą


Dwie najczęściej identyfikowane przez polskich przedsiębiorców konsekwencje opóźnień – trudności z regulowaniem własnych zobowiązań oraz konieczność ograniczenia inwestycji – traciły na znaczeniu w ostatnich trzech miesiącach. W styczniu 2017 r. 27,8% polskich firm deklaroowało występowanie trudności w regulowaniu własnych zobowiązań na skutek opóźnień w sptywie należności. Po dwóch kwartałach z rządu, w których znaczenie tej bariery wzrastało, obecny wynik przynosi uspokojenie, że należności niespłacone w terminie nie rozprzestrzenią się na gospodarke i nie wywołają efektu lawiny opóźnień. Pomimo spadku odsetek przedsiębiorstw raportujących tą barierę jest o ok. 5 pp. wyższy niż w okresie najmniejszego jej znaczenia, tj. w styczniu i kwietniu 2016 r. Na tle historycznym odsetek przedsiębiorstw dotkniętych barierą opóźnień jest wciąż niski, co potwierdza długookresowa średnia wskaźnika na poziomie ok.35%. Obecnie odsetek firm ograniczających inwestycje na skutek problemów z terminowym otrzymywaniem należności również spadł – z 27,2% do 25,2%. Pomimo tego odsetek przedsiębiorców odnotowujących problemy z inwestycjami na skutek opóźnień jest wciąż większy niż przed sześcioma miesiącami, kiedy to wynosił nieznacznie ponad 22%. Może to stanowić barierę dla poważniejszego odbicia inwestycji przedsiębiorstw w nadchodzących miesiącach. W ostatnich trzech miesiącach wzrosło zagrożenie ograniczeniami w zatrudnieniu oraz wprowadzaniu nowych produktów na rynek. Ponad 7% firm deklaruje, że opóźnienia w otrzymywaniu należności stanowią barierę dla zatrudnienia lub powodują trudności z wprowadzaniem nowych produktów na rynek.

Wydatki na cele związane ze skutkami i przeciwdziałaniem opóźnieniom stanowią obecnie przeciętnie 5,7% ogółu kosztów przedsiębiorstw, co stanowi trzeci najniższy wynik w całej historii badania. Poziom kosztów potwierdza bardzo korzystną sytuację w obszarze należności, jednak zahamowanie spadkowego trendu w obliczu hamującego wzrostu gospodarczego wydaje się naturalne.

